

Podziękowanie A. Zawadzkiego

Z całego serca dziękuję wszystkim organizacjom, instytucjom i osobom, które nadesłały mi tak wzruszające życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

Były one dla mnie dobrą otuchą w trudnych chwilach borykania się z chorobą.

Jeszcze raz gorąco dziękuję.

ALEKSANDER ZAWADZKI

Plon „Srebrnego Kłosa”

W sobotę w Prezydium WRN odbyła się uroczystość związana z zakończeniem II etapu konkursu czytelniczego „Złoty kłosa dla twórcy — srebrne dla czytelników”. Udział w niej wzięli także dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki — mgr Czesław Kałużny. Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej — Zofia Węcłozek podsumowała przebieg konkursu. Kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN — Tadeusz Peksa, przedstawił instytucji i organizacji wreczyli 63 nagrody.

Dyrektor Czesław Kałużny złożył nagrodzonym serdeczne podziękowania za ofiarną pracę i dobre wyniki. (p)

Konkurs na plakat o tematyce XX-lecia Polski Ludowej

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i oddział poznański Związku Polskich Artystów Plastyków ogłosili konkurs na plakat o tematyce 20-lecia Polski Ludowej. W konkursie mogą wziąć udział tylko członkowie oddziału poznańskiego ZPAP oraz studenci PWSSP. Projekty plakatów w formacie 100x70 z przeznaczeniem do druku w technice offsetowej w 5 kolorach należy składać do dnia 1 czerwca w lokalu Zarządu Oddziału ZPAP. W kompozycji projektu należy uwzględnić napis „20-lecie Polski Ludowej — 1964”. Jury, w którego skład wejdą przedstawiciele WTK i ZPAP, przyzna I nagrodę w wysokości 5 tys. zł oraz dwie dalsze po 3 tys. i 2 tys. złotych. Bliższych informacji o warunkach konkursu udziela sekretarz konkursu w piątki i wtorki w lokalu Zarządu Oddziału ZPAP.

(o)

Za ofiarną działalność odznaki — nagrody — uznanie

Uroczyste spotkanie wielkopolskich działaczy kultury

Aule Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wczoraj wieczorem wypełnili zaproszeni z okazji wielkopolskiego Dnia Działacza Kultury najofiarniejsi aktywiści kulturalni: profesorowie wyższych uczelni, kierownicy instytucji kulturalnych, przedstawiciele środowisk twórczych, księżarze, obchodzący 600-lecie swojego zawodu w Polsce, pracownicy umysłowi, robotnicy i rolnicy — przybyli z Poznania i z różnych stron województwa.

Za stołem prezydiatnym mieściły inne zasiedli członkowie KC PZPR i kierownik Wydziału Kultury KC — poseł Wincenty Kraśko, sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer, przewodniczący Prezydium WRN i Prezydium Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — Franciszek Szczerba i dyr. Departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki — Czesław Kałużny.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił zastępca przewodniczącego Prezydium WTK — red. Lesław Tokarski. Przedstawił on dynamiczny w okresie 20-lecia rozwój placówek kulturalno-oświatowych na terenie Wielkopolski i coraz żywszą działalność zawodowych instytucji i organizacji kulturalnych, zespołów amatorskich, a także coraz większe zaangażowanie się w życie kulturalnym poszczególnych jednostek różnych zawodów i środowisk. Wyzwoliła



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek, 17/18. V. 1964 Nr 116 [6304]

Uroczysta akademія z okazji Święta Ludowego

W sobotę, w przeddzień tradycyjnych obchodów Święta Ludowego odbyła się w Warszawie uroczysta akademія. Sale Państwowej Opery wypełniło kilkuset chłopów, działaczy ZSL i PZPR, członków kółek rolniczych, spółdzielców, pracowników PGR, POM, kobiet i młodzieży wiejskiej z Mazowsza oraz Ziemi Łódzkiej, a także delegacje załóg fabrycznych.

Witani gorącymi oklaskami, w prezydium akademii zajmują miejsca członkowie najwyższych władz partii politycznych i władz państwowych: Władysław Gomułka, Czesław Wycech, Edward Ochab, Bolesław Podedworny, Józef Ozga-Michałski, Jan Karol Wende, Kazimierz Banach, Józef Olszyski, Ludomir Stasiak, Franciszek Gesing, Antoni Korzycki. W prezydium zasiadają również przedstawiciele: Wojska Polskiego — wiceminister obrony narodowej gen. broni Jerzy Bordziłowski, Związku Młodzieży Wiejskiej — wiceprzewodniczący ZG — Waldemar Winkiel, weterani ruchu ludowego, a wśród nich Franciszek Kosteczko, Jan Madejczyk, Szymon Pietrzak i Andrzej Witos, przedstawiciele

warszawskich i wojewódzkich władz partyjnych i państwowych.

W prezydium widzimy także sekretarza generalnego Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, przewodniczącego

Dokończenie na str. 2



Minister Obrony Narodowej wśród studentów — żołnierzy

Wczoraj w drugim dniu ogólnopolskiego seminarium studenckiego zorganizowanego przez ZMS na Politechnice Poznańskiej i poświęconego wychowawczej roli studiów wojskowych i formom współpracy ich z organizacjami młodzieżowymi kontynuowane były w godzinach przedpołudniowych referaty na temat udziału ZMS w podnoszeniu wyników szkolenia wojskowego oraz wkładu pracy członków organizacji w rozwój bazy szkoleniowej studiów.

Pierwsza część obrad podsumował wiceminister obrony narodowej, gen. broni Zygmunt Duszyński, podkreślając przede wszystkim rolę, jaką szkolenie wojskowe studentów odgrywa w dziele patriotycznego wychowania młodzieży oraz w rozwoju jego sprawności fizycznych, umiejętności życia w kolektywie i wdrażaniu do dyscypliny. Następnie uczestnicy seminarium złożyli wizytę w Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. St. Czarnieckiego, zapoznając się z jej bazą techniczną i obserwując pasjonujące popisy sprawności podchorążych na torze przeszkód. W godzinach popołudniowych w auli Politechniki Poznańskiej odbyło się spotkanie uczestników seminarium z Ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Polski — Marianem Spychalskim. Na spotkanie to przybyli również: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, I sekretarz KC ZMS Marian Renke, liczni przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, władz uczelni i kierownictwa Studiów Wojskowych. Marszałek wyraził słowa uznania organizatorom seminarium za cenę inicjatywę zagadnień obronności w powiązaniu z pracą ideowo-polityczną ZMS, a następnie odpowiedział na liczne pytania dotyczące aktualnych spraw wojskowych, sytuacji międzynarodowej i problemów pracy ideowo-wychowawczej w wojsku.

Marszałek Spychalski podkreślił tu, że wiara w możliwość zachowania pokoju musi być połączona z usilnymi staraniami o utrzymanie wysokiego potencjału sił zbrojnych i rozbudzenie uczuć patriotycznych młodzieży. Studia Wojskowe poza tym spełniać mogą i już spełniają ogromną rolę wychowawczą, kształtując hart ducha, poczucie dyscypliny i morale żołnierzy-studentów. I sekretarz KC ZMS Marian Renke dziękując Marszałkowi za przybycie na seminarium wyraził również słowa wielkiego uznania kadry oficerskiej Studiów Wojskowych, która zawsze od zarania działalności ZMS na wyższych uczelniach służyła mu pomocą i koleżeńską opieką. (ol)

Delegacja 5 miast polskich podróżuje po USA

Przebywająca w USA delegacja polska, złożona z przewodniczących prezydium rad narodowych pięciu miast: — Krakowa, Wrocławia, Gdańska i Nowego Sącza — po trzydniowym pobycie w Waszyngtonie, udała się w sobotę do Chicago.

W stolicy USA delegacja, poza rozmowami w Departamencie Stanu i w Ministerstwie Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej oraz spotkaniami z senatorem Muisem z Maine i ministrem Gro-nouskim, złożyła w sobotę przed południem wiązankę kwiatów na grobie prezydenta Kennedy'ego.

Marszałek Marian Spychalski na konferencji partyjnej w HCP

3 delegatów Cegielskiego pojedzie na IV Zjazd

Dużym wydarzeniem w życiu załogi H. Cegielski była wczorajsza partyjna konferencja zakładowa, z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego. Gośćmi konferencji byli też m. in.: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak oraz sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Czesław Kończal.

W obradach uczestniczyło 150 delegatów, wyłonionych przez organizację partyjną HCP. Dokonali oni wyboru trzech przedstawicieli na IV Zjazd Partii w osobach: Władysława Szymczaka — I sekretarza KZ PZPR, Franciszka Buchert — ślusarz z W-2 i Henryk Łukaszewski — ślusarz z W-3. Ponadto wybrano 11 delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. Znalazł się wśród nich poseł Ziemi Wielkopolskiej marszałek Marian Spychalski, którego kandydatura przyjęta została burzliwymi owacjami.

Wybory przedstawicieli na IV Zjazd i Wojewódzką Konferencję poprzedziła gospodarska dyskusja, w czasie której podsumowano 20-letni dorobek

Na zdjęciu poniżej od prawej: Jan Szydłak, Władysław Szymczak i Władysław Kosłuj

Zakładów, przeanalizowano bieżące zadania i trudności oraz perspektywy rozwojowe. Wprowadzeniem do dysku-

tylko 9 ukończyło studia przed wojną. Można więc śmiało powiedzieć, że Zakładami kieruje już nowe, wykształcone w Polsce Ludowej pokolenie fachowców.

W toku kilkugodzinnej dyskusji poruszono szeroki wachlarz spraw produkcyjnych i socjalno-bytowych poszczególnych fabryk. Obok osiągnięć, dostrzegano również liczne jeszcze braki i niedomagania.



sji był referat I sekretarza KZ PZPR Władysława Szymczaka.

Nakreślony przez niego obraz rozwoju Zakładów w latach władzy ludowej jest prawdziwie imponujący. 1.752 parowozy, 14.942 obrabiarki różnych typów, 5.336 wagonów osobowych, 59 wysokoprężnych silników okrętowych — oto główne pozycje wielkiego dorobku załogi HCP. Dla porównania warto podać, że w całym okresie międzywojennym wyprodukowano: 354 parowozy, 283 wagonów osobowych i 5.790 towarowych. Wartość produkcji w 1937 roku według cen porównywalnych wynosiła 84 mln. zł, a w roku 1963 — 2.194 mln. zł. Czerokrotnie wzrosła też liczba zatrudnionych, wynosząca obecnie około 14.000 osób.

Momentem przełomowym w pa-wojennej historii Zakładów była decyzja w sprawie zakończenia produkcji parowozów i podjęcia produkcji silników okrętowych. Przyczyniło się to nie tylko do rozbudowy, lecz również do wyprofilowania produkcji w trzech głównych kierunkach: silnikowym, wagonowym i obrabiarkowym. Gdy w roku 1957 — ostatnim roku produkcji parowozów — wartość rocznej produkcji wynosiła 1 miliard zł, to po 6 latach przekroczyła 2 miliardy zł. Dobra jakość wytwarzanych urządzeń utrwalia pozycję firmy HCP w świecie, przyczyniając się do rozwinięcia na szeroką skalę eksportu, który w roku ubiegłym stanowił 38,7 proc. całej produkcji Zakładów.

W myśl założeń, w 1970 roku wartość produkcji Cegielskiego przekroczy 5 miliardów zł. Złożą się na to następujące główne asortymenty produkcji: 65 silników okrętowych o dużej mocy, silniki agregatowe i trakcyjne (około 5 tys. cylindrów rocznie), aparatura paliwowa, obrabiarki automatyczne i półautomatyczne (głównie rewolwerówki i karuzelówki).

Swoistą wymowę posiada fakt, że na 420 inżynierów, tylko 28 posiada dyplomy uczelni przedwojennych, a na 83 ekonomistów

Marszałek Marian Spychalski w rozmowie z dyrektorem Fabryki Wagonów HCP inż. Łabuzińskim.

Fot. (2) — K. Przychodźki

jak na przykład wady konstrukcyjne produkowanych urządzeń, braki w dokumentacji technicznej itp. Często przewijającym się tematem były stosunki międzyludzkie w procesie produkcji, humanizacja pracy i zagadnienie nowej socjalistycznej etyki społecznej. Problemom tym poświęcił swoje wystąpienie między innymi dyrektor techniczny.

Dokończenie na str. 2

W 20 rocznicę bitwy o Monte Cassino

We wspólnym hołdzie dla poległych zjednoczyli się w sobotę na cmentarzu polskim na Monte Cassino w 20 rocznicę pamiętnej bitwy przedstawiciele włoskich władz cywilnych i wojskowych, delegacja polska, członkowie ambasady, korpus dyplomatyczny, miejscowa ludność oraz liczna Polonia.

Zebrań przeszli w uroczystym pochodzie wśród honorowego szpalu karabinierów ku odległemu grobowi.

Ambasador PRL Adam Willmann, przemawiając nad grobami wspomnianych bohaterskich żołnierzy polskich na wszystkich frontach i udział w ruchu oporu w wielu krajach europejskich, m. in. we Włoszech.

Syndyk Monte Cassino wyraził wdzięczność narodu włoskiego za ofiary poniesione przez Polaków.



Polska awansowała na 3 miejsce

Drugi sukces Smolika

1155 kilometrów dzieli jeszcze kolarzy uczestniczących w XVII Wyścigu Pokoju od mety w Pradze. Wczoraj pokonali oni VII z kolei etap prowadzący z Lipska do Erfurtu długości 162 km. Był on bardzo emocjonujący i zakończył się ponownie zwycięstwem reprezentanta Czechosłowacji, E. dera wyścigu Smolika. W tym samym czasie co zwycięzca sklasyfikowano trzech Polaków: Gazdę, Zapalę i Kudrę. Dzięki temu wysunęliśmy się na trzecią pozycję w klasyfikacji drużynowej.

Po fatalnej pogodzie jaka panowała podczas rozgrywania etapu Berlin-Lipsk, wczoraj na szczęście świeciło słońce i było bardzo ciepło. Na starcie w Lipsku stanęło tylko 14 zespołów, gdyż drużyna Kuhy została zdekompletowana i nie liczy się już w klasyfikacji drużynowej. Wszyscy nasi reprezentanci byli dobrej myśli. Nawet Zieliński, który przez ostatnie dni nie czuł się najlepiej, zapowiadał ponowne włączenie się do akcji ofensywnych.

Przez pierwsze 30 kilometrów cała wielobarwna grupa kolarzy jechała razem. Dopiero łony finisz w Halle na 30 km od startu wniósł nieco ożywienia. Po krótkim sprincie linie lotnego finiszu jako pierwszy przejechał Jugosłowianin Cubric, wyprzedzając Czechosłowaka Schejbalę i Rumu-

na Dumitrescu. W chwilę potem nastąpił pierwszy atak kolarzy NRD i ZSRR, jednak prawie natychmiast zlikwidowany przez Polaków, Rumunów i Czechosłowaków. Cisza na szosie nie trwała jednak długo. Na 38 km od startu do przodu wyskakuje dwunastu zawodników, którzy z miejsca uzyskują prawie kilometr przewagi nad głównym pelotonem. Są to: Niemcy Wiedemann i Hoffmann, Rosjanie Czerepowicz, Kapitunow i Kulbin, Rumuni Moiceanu i Zanon, Węgrzy Juszo i Maho, oraz Petit (Francja), Smolik (CSRS) i tylko jeden Polak Stanisław Gazda. Ten ostatni jak mógł tak ośmiał ucieczkę ale odległość rosła z każdym kilometrem. Ta dwunastka rozegrała pomiędzy so-

Dokończenie na str. 4

Konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

ny Zakładów Zbigniew Łukowski.

Również marszałek Spychalski w swoim wystąpieniu położył duży nacisk na zagadnienie rozwoju socjalistycznej świadomości członków partii i szerokich kręgów społeczeństwa. — Jak duża i szeroka nasza Rzeczpospolita — mówił Marszałek — toczy się wielka i poważna dyskusja, co i jak należy czynić, aby wysunęły przez partię program dalszego rozwoju naszej ojczyzny został zrealizowany i by przyniósł narodowi możliwe największe efekty. W tym wielkim dziele, jakie stoi przed nami do spełnienia, sprawy świadomości socjalistycznej i postawy ideowej szerokich mas mają pierwszorzędne znaczenie. Mówca wyraził uznanie dla aktywności partyjnego HCP za jego ideową, nacechowaną gospodarską troską o państwo. Marszałek apelował, by zwalczać przejawiające się tu i ówdzie nastroje konsumpcyjne. Konsumować można bowiem tylko to, co jest powyżej powtórzenia rozszerzenia produkcji.

Nawiązując do wyżu demograficznego mówca stwierdził, że nikt z kierownictwa partyjnego nie może powiedzieć, iż nie są to nasze dzieci. Trzeba im wszystkim zapewnić wyżywienie, mieszkania, wykształcenie, pracę itp.

Zegnął dostojnego gościa I sekretarza KZ Władysława Szymczaka wręczył mu upominek od załogi — model silnika okrętowego, symbol nowoczesnej myśli technicznej Zakładów H. Cegielski.

(fb)

B. Czarnecki delegatem leszczyńskich kolejarzy

Wczoraj w Komitecie Powiatowym PZPR w Lesznie odbyła się konferencja partyjna kolejarzy węzła leszczyńskiego. Oprócz 77 delegatów w obradach wzięli udział: przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Kazimierz Kubiak, I sekretarz KP PZPR Bernard Hybiak, wicedyrektor DOKP inż. Henryk Pietras, naczelnicy oddziałów poszczególnych służb i aktyw związkowy.

Referat omawiający dorobek leszczyńskich kolejarzy, osiągnięcia i zadania organizacji partyjnej, wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Tadeusz Szatkowski. Wśród poruszonych w referacie problemów wiele miejsca poświęcono osiągnięciom kolejarzy leszczyńskich.

Dalszy rozwój transportu — o którym mówią tezy na IV Zjazd — stawia przed nimi wiele trudnych spraw, oczekujących na rozwiązanie. Modernizacja kolei (mówiło się w referacie o radiotelefonach i urządzeniach radiowych na parowozach manewrowych) oraz elektryfikacja linii Wrocław — Poznań, wymagać będą wydawnego przygotowania kadry fachowej. W ożywionej i rzeczowej dyskusji w której zabrało głos kilku nastu mówców, poruszono wiele istotnych zagadnień; wśród nich na czoło wysuwa się konieczność poprawy mierzników eksploatacyjnych, wydajności pracy, oszczędności materiałów i zwiększonych zadań przewozowych.

W czasie obrad prawie że nie mówiono (tylko dwa wystąpienia) o brakach i niedociągnięciach na węźle, co słusznie zresztą podkreślił m. in. w swoim wystąpieniu I sekretarz KP PZPR Bernard Hybiak. W dyskusji zabrali również głos — przedstawiciel KW PZPR K. Kubiak i wicedyrektor DOKP H. Pietras, omawiając zadania przewozowe kolei w bieżącym roku i w przyszłej 5-lacie.

Na zakończenie konferencji wybrano delegata na IV Zjazd PZPR. Został nim 55-letni Bonifacy Czarnecki, majster ślusarski, kierujący 4 бригаdami naprawy parowozów. B. Czarnecki pracuje w PKP już 40 lat; długoletni członek PZPR, wchodzi w skład Komitetu Zakładowego, ofiarne udziela się w Chórze ZKK im. Chopina, gdzie jest członkiem zarządu. (R)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

M. Matczak delegatem kaliskiej Pluszewni

Delegata na IV Zjazd Partii wybrała wczoraj organizacja partyjna Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu. Został nim Mieczysław Matczak, monter samochodowy, członek PZPR od 1953 roku, aktualny I sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej.

W konferencji wyborczej uczestniczył m. in. sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR Stanisław Kryś, oraz poseł na Sejm PRL — pracownik Pluszewni Edward Grafiński. Referatem, obrazującym dorobek zakładu i oceniającym dotychczasowy dorobek dyskusji nad tezą na IV Zjazd zapoznali zebranych I sekretarz Komitetu Zakładowego Stefan Gralak. Stwierdził on, m. in., że Pluszewnia w okresie przedwojennym zatrudniała 600 osób i była największym zakładem Kalisza. Rozbudowana w latach 1953—1963 kosztem ponad 370 mln. zł, zatrudnia obecnie ponad 3500 osób.

Spółród zgłoszonych przez załogę wniosków wymieniano m. in. konieczność przyspieszenia prób nad zastąpieniem importowanej bawełny, przede wszystkim sztucznych produkcji krajowej, przyspieszenie dostaw maszyn i budowy nowej wykańczalni oraz rozwiązanie zagadnienia klimatyzacji w przedzielni cienko-przędnej. Jak wyliczył jeden z dyskutantów, tylko z tytułu niesprawnej klimatyzacji w hali przedzielni, gdzie temperatura już obecnie dochodzi do 36 st. C., zakład traci rocznie około 6 mln. zł z tytułu zmniejszonej wydajności pracy i około 2 proc. ogólnej ilości zużywanego do produkcji surowca.

Przedmiotem żywej dyskusji były także: projekt uregulowania gospodarki smarami niezbędnymi do maszyn włókienniczych (otrzymywane smary nie odpowiadają jakościowo i powodują przegrzewanie łożysk), wnioski dotyczące usprawnienia organizacji pracy w wykańczalni, gospodarki surowcowej, poprawienia technologii wykańczania aksamitów, jak również przekazywania maszyn wycofywanych z produkcji miejscowym spółdzielniom i chałupnikom. (dan)

Zaufanie załogi węzła ostrowskiego do T. Grzedy

W sobotę odbyła się w Ostrowie XIV konferencja partyjna Komitetu Zakładowego ostrowskiego węzła kolejowego. W prezydium konferencji zasiadli: członek Egzekutywy KW PZPR, wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu J. Gawryś, I sekretarz KP PZPR w Ostrowie Jan Majerczak, wicedyrektor DOKP w Poznaniu inż. Z. Sobczak, przewodniczący MRN w Ostrowie Marian Gilarski, działacze partyjni i związkowi.

Referat omawiający pracę ostrowskich kolejarzy i ich osiągnięcia wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Węzła PKP w Ostrowie Ludwik Zajdlewicz. Zobrazował on ostrowskie przeobrażenia, jakim uległ Węzeł PKP w XX-lecie władzy ludowej. Przed wojną przechodziło w ciągu doby 58 pociągów pasażerskich i prawie tyle towarowych.

Stacja posiadała 2 parowozy, które „przerabiali” średnio 700 wagonów na dobę, a w parowozowni dokonywano 5 napraw średnich. Przeważającą część prac wykonywano ręcznie. Dziś przejeżdża przez Ostrów dziennie jeden pociąg co 4 minuty. Przez peron dworca przepływa codziennie 11.000 ludzi. W zorganizowanej w 1953 r. wagonowni podaje się w ciągu roku naprawom bieżącym blisko 90 tysięcy wagonów towarowych i 10 tys. wagonów osobowych.

Podobnych przykładów można przytoczyć więcej. Porównania z latami przedwojennymi są więc u kolejarzy wielomówiące, a ich wymowa jednoznaczna. Z dumą mówiono o tym na konferencji. W dyskusji nad referatem zabrało głos 12 mówców, poruszających wiele istotnych i ważnych zagadnień. Mówili o potrzebie uaktualnienia niektó-

rych norm, które powinny wzrastać proporcjonalnie do coraz większej mechanizacji robot, domagano się podniesienia na wyższy poziom pracy propagandowej, zwłaszcza wizualnej. Słowa ostrej partyjnej krytyki kierowano pod adresem służby zaopatrzenia. Rozważano problem wpływu organizacji partyjnej na pracę węzła PKP i dobre wyniki współpracy z dystryktem na tym odcinku. Dawano przykłady właściwej postawy w pracy społecznej kolejarzy pochodzących ze wsi w wiejskim środowisku. Wskazywano na małą liczebność w organizacji partyjnej kobiet i młodzieży z ZMS.

Kolejarze ostrowscy przysłuchiwali się przygotowaniu na swoją konferencję partyjną. Na poprzedzających ją oddziałowych organizacjach partyjnych zabrakło głos 57 dyskutantów, którzy wysunęli 16 konkretnych wniosków. Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL wynosi 1.720 tys. zł.

Podkreślił to w długiej wypowiedzi wiceprzewodniczący Prezydium WRN J. Gawryś oraz podsumowujący dyskusję I sekretarz KP PZPR w Ostrowie Jan Majerczak. Dyskusja wykazała, że delegaci właściwie rozumieją wymowę IV Zjazdu Partii i zrobili dużo, aby w ten sam sposób zrozumieli je 3-tysieczna rzesza pracowników PKP w Ostrowie.

Ich delegat na IV Zjazd Partii zawiezie do Warszawy efekty twórczego dorobku kolejarzy ostrowskich. Będzie nim ślusarz z Oddziału Trakcji Teodor Grzeda, brygadziśta, w pierwszej na terenie DOKP w Poznaniu Brygadzie Pracy Socjalistycznej. Jest on członkiem Plenum KP PZPR w Ostrowie. T. Grzeda był jeszcze przed kilkoma laty świetnym koszykarzem, jednym z najlepszych zawodników w I-ligowej wówczas „Ostrowii”. W dniu 16 maja kolejarzy Węzła PKP okazali mu swoje najwyższe zaufanie, wybierając delegatem na IV Zjazd. (R.J.)

Duma z osiągnięć i gospodarska troska na Starym Mieście

W atmosferze coraz bardziej wzrastającej aktywności mas partyjnych i bezpartyjnych naszego miasta i województwa — afirmujących swą pracą i społeczną działalnością program polityki partii — rozpoczęła się wczoraj, przy udziale 196 delegatów, dzielnicowa konferencja partyjna na Starym Mieście. W jej prezydium zasiadli m. in.: W. Kraśko, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, sekretarz KW PZPR E. Zimmer, sekretarz KM PZPR A. Anholer, zastępczyni działac partyjny S. Zapieński, wiceprzewodnicząca Rady Narodowej m. Poznania W. Klawiter oraz I sekretarz KM ZMS R. Witkowski.

Zarówno referat wygłoszony przez I sekretarza KD PZPR Stare Miasto — J. Mroczka, jak i wypowiedzi wszystkich dyskutantów, cechowało poczucie głębokiej dumy z osiągnięć XX-lecia naszej ojczyzny, przy równoczesnej trosce o dalsze zabezpieczenie wszystkich warunków dla coraz pełniejszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego miasta i regionu.

Prorektor UAM prof. dr Jan Wasiński mówiąc o osiągnięciach naszego Uniwersytetu, dysponującego 562 zakładami, w których pracuje 1.804 pracowników naukowych, kształcąc ok. 22 tys. studentów — co nie znajduje żadnego porównania z warunkami przedwojennego dwudziestolecia, kiedy w 101 zakładach przy 303 pracownikach naukowych, studiowało zaledwie ok. 5 tysięcy studentów — zwrócił jednocześnie uwagę na potrzebę dalszego wzmocnienia pracy naukowców poznańskich z potrzebami zakładów pracy oraz potrzebę koordynacji badań naukowych. Dyrektor Teatrów Dramatycznych w Poznaniu M. Okopiński wskazał na głęboko ideową postawę poznańskich środowisk twórczych, których niewątpliwie i coraz to poważniejsze osiągnięcia wpływają na potrzeby wzmocnienia się ze środowiskiem, ludźmi

Nauka prawdziwą siłą wytwórczą

XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN

W sobotę w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęły się obrady sejmiku polskiej nauki — XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN.

Na sesję przybyli: przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier Eugeniusz Szyr, oraz minister szkolnictwa wyższego — Henryk Gołański.

Obrady otworzył prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, który podkreślił, że

Uroczysta akademii

Dokończenie ze str. 1

go Prezydium Zgromadzenia Narodowego LRB — Georgi Trajkowa, sekretarza BLZCH — Petera Tanczewa oraz przewodniczącego delegacji działaczy chłopskich z Włoch, przewodniczącego Związku Chłopskiego Piemontu — Sergio Clerico.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Głos zabiera przewodniczący akademii, wiceprezes NK ZSL — Bolesław Podedworny. Mówca w serdecznych słowach wita zgromadzonych, przypominając, że już od 60 lat wieś polska obchodzi swoje święto.

Z kolei głos zabiera prezes NK ZSL — Czesław Wycech. Charakteryzuje on przemiany, które zaszły na wsi i w całym kraju w okresie 20-lecia.

W imieniu KC PZPR podziwia członków ZSL oraz całą wieś polską w dniu jej święta członek Biura Politycznego KC — Edward Ochab.

Stary chłopski hymn „Gdy naród do boju” oraz „Między narodów” kończą część oficjalną akademii.

Po akademii I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka odbył dłuższą rozmowę z uczestniczącym w uroczystym obchodzie Święta Ludowego, sekretarzem generalnym Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, przewodniczącym Prezydium Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii — Georgi Trajkowem.

W serdecznej rozmowie dotyczącej wielu spraw politycznych i gospodarczych, wziął również udział członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Edward Ochab.

przed nauką polską — stoją obecnie bardzo poważne zadania. Znalazły one wyraz m. in. w ostatniej uchwale Biura Politycznego KC PZPR.

Następnie zabrał głos sekretarz naukowy PAN — prof. Henryk Jabłoński. Przedstawił on sprawozdanie z działalności akademii w r. 1963.

Rok ubiegły obfitował w szereg istotnych posunięć ustawodawczych, z których najważniejsze było uchwalenie przez Sejm ustawy powołującej Komitet Nauki i Techniki. Wielce istotne dla rozwoju nauki — szczególnie nauk społecznych — były obrady i uchwały XIII Plenum KC PZPR.

W ub. roku trwały w Akademii intensywne prace nad planem perspektywnym rozwoju nauki polskiej, przygotowaniami planu 5-letniego badań naukowych na lata 1966—1970 oraz planem rozwoju kadr specjalistów.

Omawiając kontakty zagraniczne PAN — sekretarz nau-

kowy Akademii pozytywnie ocenił rozwój wielostronnej i dwustronnej współpracy między akademiami krajów socjalistycznych.

Liczne zmiany jakie dokonano w systemie organizacji badań naukowych — powołanie na zakończenie prof. Jabłoński — powinny doprowadzić do wydatnego skrócenia drogi od prac podstawowych i stosowanych do ich wykorzystania w gospodarce.

Obradujemy w przeddzień IV Zjazdu partii. Obrady Zjazdu przyniosą ustalenie kierunków dalszego rozwoju kraju, co będzie zarazem wytyczeniem celów i naszego działania jako pracowników nauki.

Stajemy wobec Zjazdu świadomi swych obowiązków w stosunku do kraju — ufnie w dalszą, coraz wydatniejszą opiekę i pomoc naszego ludowego państwa, dumni, że w warunkach ustroju socjalistycznego nauka staje się prawdziwą siłą wytwórczą, niezbędnym czynnikiem postępu we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Pod znakiem osiągnięć

Jubileusz poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego

W sobotę odbyło się w Poznaniu uroczyste walne zgromadzenie delegatów poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego z okazji XX-lecia PRL i XVIII-lecia istnienia tego oddziału.

Podczas zebrania omówiono w historycznym zarysie wszechstronną działalność Oddziału oraz powojenny rozwój przemysłu rolnospożywczego w Wielkopolsce i perspektywę jego dalszego rozwoju.

Długoletni przewodniczący Oddziału mgr. inż. W. Suryna stwierdził, że członkowie Stowarzyszenia przyczynili się w dużej mierze do unowocześnienia i rozwoju przemysłu spożywczego w Wielkopolsce,

reprezentowanego w tej chwili przez 17 branż. W przemysle tym — jak wynikało z kolejnego referatu wiceprzewodniczącego WKPG mgr. W. Górskiego zatrudnia się przeszło 30 tys. pracowników, którzy wyprodukowali w roku ubiegłym artykuły o wartości 10 mln. zł, to jest 14 proc. z tej branży w kraju.

Obecnie opracowuje się 5-letni plan dalszego rozwoju tegoż przemysłu i podczas pierwszych przemiarów zgłoszono zapotrzebowanie inwestycyjne na przeszło 2,6 mld. zł. Inżynierowie i technicy wezmą udział w realizacji przyszłych zamierzeń, gdyż — jak m. in. wynikało z podjętej podczas zebrania uchwały — włączają się do realizacji też przedzjazdowych.

Osiągnięcia poznańskiego oddziału zostały pozytywnie ocenione przez przedstawicieli KW PZPR, Zarządu Głównego Stowarzyszenia i pokrewnych oddziałów, którzy gratulowali dotychczasowych osiągnięć i życzyli jeszcze większych sukcesów w przyszłości.

Podczas zebrania wyróżniono najbardziej ofiarnych członków Stowarzyszenia dyplomami uznania. (I)

Dzień Hutnika w „Pomocie”

W sobotę „Dzień Hutnika” obchodziła również załoga Zakładów Metalurgicznych — „Pomiet”. Zakłady przybrały odpowiedni wygląd. 16 maja był jednocześnie „dniem otwartych drzwi” dla rodzin pracowników „Pomietu”, które miały możliwość zwiedzenia zakładów i zapoznania się z pracą swych najbliższych.

W południe odbyło się spotkanie kierownictwa przedsiębiorstwa i aktyw polityczno-gospodarczego z jubilatami, którzy przepracowali już w zakładach: 25, 35 i 40 lat. Dyplomy uznania i nagrody pamiątkowe otrzymało 34 jubilatów.

Uroczysta akademii z okazji „Dnia Hutnika” odbyła się wieczorem w sali Operetki poznańskiej.

Podczas akademii 19 zasłużonych pracowników otrzymało srebrne i złote jubileuszowe odznaki Zł. Zaw. Metalowców, m. in.: formierz z W-1 — St. Buczak, przewodnik oczyszczalni odlewów W-1 — E. Tuszyński, członek Brygady Pracy Socjalistycznej oczyszczalni W-3 — Z. Piński i brygadziśta z W-3 — St. Pauka. (jot)

Wildecki bilans

Zapomniana ongiś dzielnica, pozbawiona podstawowych urządzeń socjalnych i kulturalnych, komunalnych i wypoczynkowych — robotnicza Wilda, w szybkim tempie odbiera zaległości okresu, gdy była traktowana po macoszemu. Dziś, patrząc na jej rozwój, możemy mówić o dynamice. O niej zresztą mówili prawie wszyscy na wczorajszej Konferencji PZPR Dzielnicy Wilda. Na obrady, w których uczestniczyło 179 delegatów, przybyli m. in.: członek Centralnej Komisji Rewizyjnej i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Józef Kowalczyk i sekretarz KM PZPR w Poznaniu — Henryk Kędziora.

Tak z referatu, jak i z licznych wystąpień wynika, że wiele zrobiono tu dla ludności miasta i województwa, z potrzeby służenia im i kształtowania ich postaw i poglądów etycznych i estetycznych. W pięknych i pełnych głębią treści słowach zabrał również głos W. Kraśko. Mówił o rozwoju kultury w Polsce, jej bazy materialnej i zasięgu oddziaływania, 6 milionów abonentów radiowych, 1,5 mln. telewizorów, 10 stałych orkiestr symfonicznych, 19 oper i operetek to tylko skromny wycinek olbrzymiego dorobku kulturalnego narastającego przy czynnym udziale tysięcy ideowych, patriotycznych działaczy i twórców. Wiceprezident Rady Narodowej m. Poznania W. Klawiter oraz I sekretarz KM ZMS R. Witkowski.

ści. Gdy w roku 1945 w dzielnicy pracowało 14 lekarzy — przyjmując w prywatnych gabinetach, to z roku na rok wzrastała ilość placówek służby zdrowia, a tym samym polepszała się jakość usług — świadczonej na rzecz chorych. Obecnie Wilda posiada jedną przychodnię obwodową, jedną przychodnię rejonową i 6 poradni rejonowych, 1 przychodnię dla kobiet oraz 3 poradnie dziecięce, 93 lekarzy, zatrudnionych na stałe w tej dzielnicy, dba o zdrowie jej mieszkańców. Należy dodać, że specjalną opieką służyła medyczna otoczyła młodzież. Szkoły i przedszkola znajdują się pod stałą opieką lekarską. Dziedziną, bardzo zaniedbaną było i szkolnictwo. Gdy w roku 1945 dysponowało ono 10 szkołami, w tym 8 podstawowymi, to w okresie naszego XX-lecia pobudowano: Technikum Mechaniczne, Liceum Ogólnokształcące i 7 szkół podstawowych. W budowie jest szkoła Tysiąclecia przy ul. Szczepana, a w najbliższych dniach położą się kamień węgielny pod liceum ogólnokształcące przy ul. Traugutta.

Te osiągnięcia, możliwe są dzięki zaangażowaniu się wszystkich mieszkańców. Najlepszym tego dowodem jest ilość zobowiązań, podjętych dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu. Wartość czynów społecznych sięga 20 mln. zł, z czego zostało już wykonanych 6 mln. zł.

Z dnia na dzień zmienia się oblicze Wildy. Realizowany w zakładach pracy program IV Zjazdu, pozwoli na dalszy jej rozwój. W tym kierunku szło 250 wniosków przedzjazdowych, złożonych w dzielnicy Wilda. Taką troską nacechowane były wystąpienia wszystkich delegatów. (jk)

W sobotę odbyły się także trzy konferencje powiatowe w Jarocinie, Kole i Nowym Tomysku. Relacje z tych konferencji zamieścimy w następnym wydaniu „Głosu”.

